

Biechu, EMOTIKON (ft. Beg Lepas, prod. kidkeva)

Płynie morze wody, kody, wlewam w beret co się da
Nieźle suce w nocy kładę emotikon na jej twarz
Kręcioł w bani, jedenasta, a ja ledwo mogę stać
Z takim trybem życia zaraz pewnie kopnę w kalendarz x2

Nie mogę przestać, tworzę cuda swoimi strunami
Takim flow, że składam typów tak jak origami
Typ sci-fi w głowie, kanał wieje mu pustkami
Nie mogę przestać, jestem kulą, oni są nogami

Ściągam ich na dno, jeden po drugim
Opuszczam bagno, jeden na stu ich (jeden)
To nie przypadek, to nie fuks, nie 7 7 (7)
To mi pisane, to mój huk, to mój (teren)

To nasz teren, bujamy to podziemie
Słyszać to na ostatnim i słyszać to na parterze
Dym miesza się z tlenem
Nie wysyłaj mi buzi buzi, suko nie chcę Ciebie

Na lunchyk humus z falafelem
Podaj talerze
Ze squadem wjeżdżam na twój teren
Jakby do siebie
Nie do podjebania stylo
Błoki za to kochają i za to nienawidzą
Ty bujaj szyją

Refren:

Płynie morze wody, kody, wlewam w beret co się da
Nieźle suce w nocy kładę emotikon na jej twarz
Kręcioł w bani, jedenasta, a ja ledwo mogę stać
Z takim trybem życia zaraz pewnie kopnę w kalendarz x2

A ten numer, to jest tylko, ale tylko przedsmak
Typ już cały najedzony, zapchał się swoim jęzorem
A ten numer, to jest tylko, ale tylko przedsmak
To nie jest do kopii, bo nie idzie z trybem mody
A ten numer, to jest tylko, ale tylko przedsmak